

Joanna Ratka

Czytelnictwo dwunastolatków w świetle badań

Nauczyciel i Szkoła 3-4 (24-25), 136-143

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Joanna Ratka

Czytelnictwo dwunastolatków w świetle badań

I. Wprowadzenie

Od kilku lat w mediach pojawiają się niepokojące informacje: okazuje się, że połowa dorosłych Polaków nie czyta książek. Nauczyciele zauważają, że również uczniowie z niechęcią sięgają po lektury i coraz mniej czytają. Jakże są tego przyczyny? Jak duża jest skala zjawiska? Czy ma to związek z upowszechnieniem się komputerów, a wcześniej telewizji?

Na te i inne jeszcze pytania odpowiedzieć można jedynie po przeprowadzeniu szerokich badań społecznych. Jest to zadanie dla socjologów, zwłaszcza socjologów literatury. „Socjologia literatury bada drogi obiegu dzieł literackich w społeczeństwie, mechanizmy życia literackiego, socjalne uwarunkowania aktywności czytelniczej [...]. Prace socjologii – przede wszystkim o charakterze analitycznym, związane z sytuacją dzisiejszą – koncentrują się głównie wokół problemów czytelnictwa”.¹ „To właśnie socjologia literatury jest tą dyscypliną, która usiłuje wyjaśnić mechanizmy literackiej komunikacji [...]”.²

Równocześnie od kilku lat trwa akcja „Cała Polska czyta dzieciom”, skierowana do rodziców i dzieci. Jej organizatorzy trafnie precyzują wartości płynące z czytania. Najważniejsze z nich warto w tym miejscu wymienić:

- stymulowanie rozwoju emocjonalnego dziecka
- uczenie myślenia
- poprawa koncentracji uwagi
- rozwijanie języka, pamięci i wyobraźni
- poszerzanie wiedzy ogólnej o otaczającym świecie
- ułatwianie nauki w szkole
- uczenie wartości moralnych
- zapobieganie uzależnieniu od telewizji i komputera
- rozbudzanie ciekawości świata.

¹ Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny, Warszawa 1985, PWN, t. 2, s. 383

² J. Sławiński, Dzieło – język – tradycja, Kraków 1998, Universitas, s. 7.

Trudno więc przecenić rolę czytania. Czy jednak kampania „Cała Polska czyta dzieciom” odniosła skutki i wpłynęła na poprawę stanu czytelnictwa dzieci i młodzieży?

W tym artykule chcę dać choć wycinkową odpowiedź na powyższe pytania na podstawie badań przeprowadzonych we wrześniu 2004 r. wśród uczniów klas VI (dwunastolatków). (Są to dzieci objęte już kilkakrotnie akcją czytania, w którą aktywnie włącza się zawsze szkoła). Przebadana grupa to 80 osób, w tym 38 dziewczynek i 42 chłopców, wychowanków szkoły podstawowej w niewielkim miasteczku na Śląsku (około 20 tysięcy mieszkańców). Placówka liczy 520 uczniów.³ Jako technikę badawczą przyjęto ankietę.

Grupa ankietowanych jest zróżnicowana pod względem społecznym, intelektualnym i wychowawczym. Środowiska, z których pochodzą dzieci, też są odmienne: część to rdzenni Ślązacy, najczęściej mieszkańcy domków jednorodzinnych; część to mieszkańcy bloków, a ich rodzice pochodzą z różnych regionów Polski.

Różny też jest status społeczny rodziców i ich wykształcenie, jednak osoby z wyższym wykształceniem stanowią zdecydowaną mniejszość. Sytuacja materialna to kolejny czynnik różnicujący badaną grupę: są tu uczniowie z rodzin dobrze sytuowanych, średnio zamożnych (większość), jak również ze środowisk ubogich, a w niektórych przypadkach także patologicznych. Niektórzy ambitni i zdolni szóstoklasiści osiągają bardzo dobre wyniki w nauce, inni – gorsze i niezadowolające. Znajdziemy wreszcie wśród badanych dzieci z różnymi dysfunkcjami (około 15 %) – dysleksją, dysgrafią, dysortografią i in. Wydaje się, że wszystkie te czynniki mogą mieć wpływ na czytelnictwo. „Rozwój kultury czytelniczej jednostki determinuje w dużym stopniu środowisko społeczne, w pierwszej kolejności dom rodzinny, a w nim takie czynniki jak poziom kultury czytelniczej i ogólnej członków rodziny, świadome wychowanie czytelnicze dziecka [...]”. Ważną rolę odgrywa też atmosfera życia rodzinnego, stwarzająca możliwość harmonijnego rozwoju dziecka lub blokująca jego podstawowe potrzeby fizyczne i psychiczne, co nie sprzyja kształtowaniu się potrzeby czytania [...]. Wpływ czynników społecznych na rozwój kultury czytelniczej jednostki sprzęga się z jej cechami psychofizycznymi i psychospołecznymi, jak: poziom inteligencji, rodzaj uwagi, temperament, typ wyobraźni, wiek, płeć, stan zdrowia i in”.⁴

Szczegółowa analiza ankiet – wypełnionych dosyć chętnie przez dzieci – pozwala dokonać szeregu ciekawych obserwacji i wysnuć pewne wnioski na temat czytelnictwa uczniów klas VI.

³ Badania przeprowadzono w kl. VI Szkoły Podstawowej nr 2 w Orzeszu

⁴ J. Andrzejewska, Wzorzec kultury czytelniczej ucznia jako program edukacji czytelniczej. „Biblioteka w szkole” 1995, nr 6

II. Miejsce książki w życiu dziecka

Wśród przebadanych uczniów 47% stwierdziło, że czyta książki w czasie wolnym. W grupie tej dominują dziewczynki (60%). Niestety, czytanie przegrywa z oglądaniem telewizji (71%) oraz grami komputerowymi (66%), popularnymi głównie wśród chłopców. Potwierdziła się więc smutna prawda o dominacji komputera i telewizji nad książką. Wśród innych zajęć preferowanych przez dwunastolatków są: jazda na rowerze (60%), spotkania z rówieśnikami (56%), sport (42%), rozwijanie hobby (32%). Tak więc książka nie dla wszystkich jest atrakcyjna, ma wielu „konkurentów”, z którymi często przegrywa.

Równocześnie dzieci miały ogólnie określić, co czytają i jaki jest ich emocjonalny stosunek do tego zajęcia. 30% badanych stwierdziło, że czyta lektury i wiele innych książek; 20% - czyta tylko lektury; 24% - lektury i rzadko inne książki. Nadal powodzeniem cieszą się komiksy (20% ankietowanych – większość chłopców), w przeciwieństwie do literatury popularnonaukowej, po którą sięga się sporadycznie (6%). Na pytanie „czym jest dla ciebie czytanie książek” uczniowie odpowiadali następująco:

- nudnym zajęciem – 10%
- przymusem szkolnym – 20%
- przyjemnością – 16%
- czasem przyjemnością, a czasem czymś nudnym, w zależności od książki – 54%.

Wśród motywów czytania podawanych samodzielnie przez młodzież (w tym pytaniu nie podano gotowych odpowiedzi) pojawiają się różnorodne opinie. Dla 36% ankietowanych książki są ciekawe; 21% - czyta, bo lubi to zajęcie. Natomiast 18% -czyta tylko z przymusu.

Zdarzały się odpowiedzi świadczące o większej dojrzałości czytelniczej oraz o wrażliwości na walory estetyczne i artystyczne utworu (najistotniejsze wszakże!) – np. „czytam, bo lubię przenosić się w świat fikcji literackiej i przeżywać różne emocje, śmiać się i wzruszać”, „czytam, by oderwać się od rzeczywistości”, „w ten sposób rozwijam swoją osobowość”. Oby więcej takich opinii!

Zapytano też dzieci, dlaczego nie czytają książek. Tu przeważają dwa stwierdzenia: „bo książki są nudne”, „bo mi się nie chce”. Ich autorzy z pewnością nie pooknęli bakcyła czytelniczego i nie wiadomo, czy uda się to jeszcze naprawić. W rozwoju zainteresowań książką najważniejsze jest bowiem wczesne dzieciństwo. „Badania wykazały, że najwięcej powołań czytelniczych dokonuje się w dzieciństwie[...]. Jeśli natomiast dziecko nauczy się zaspokajać swe potrzeby psychiczne w inny sposób, np. poprzez gry, zabawy, telewizję, sport, to wcześniej ukształtowane przyzwyczajenia niełatwo zmieniają się, choć na przyjaźń z książką

nigdy nie jest za późno.”⁵ Ankieta również próbowała wskazać związek między czytaniem dzieciom książek przez rodziców a ich późniejszymi wyborami. Wyniki są dosyć ciekawe: 46% - stwierdziło, że często czytano im książki w wieku przedszkolnym, kiedy sami nie umieli tego robić, 26 % - zadeklarowało, że czytano im bardzo rzadko, a 22% - ograniczyło swój kontakt z książką do oglądania obrazków. 6% uczniów wybrało odpowiedź „nikt nie czytał mi książek.” Jedną z przyczyn nieczytania literatury przez dzieci tkwi właśnie w zachowaniu rodziców. Miejmy nadzieję, że dzięki akcji „Cała Polska czyta dzieciom” sytuacja ta zmienia się obecnie na lepsze.

Na koniec tego rozdziału warto jeszcze wspomnieć, w jaki sposób dwunastolatkowie wybierają książki. Okazuje się, że w tym wieku i na tym etapie kształcenia najważniejsza jest opinia nauczyciela oraz wymagania szkolne (lektury). Istotną staje się również ocena danej pozycji przez rówieśników i bibliotekarza. Mniejsza część badanych doбира utwory przypadkowo, a są jeszcze i tacy, którzy kierują się szatą graficzną książki. Znalazła się wreszcie grupa bardziej wyrobionych czytelników, dla których ważny jest autor. Niestety, przebadani uczniowie niespecjalnie interesują się tym, co mówią o książkach media- telewizja, prasa, radio.

Z powyższych obserwacji wynika, że książka jest obecna w rodzinie i w życiu dziecka, choć może nie w takim stopniu, jak można by oczekiwać. Jeszcze raz warto podkreślić, że dominującą rolę wśród czytelników – szóstoklasistów odgrywają dziewczyny, bo to one o wiele częściej sięgają po lekturę. Fakt to znamienne, bowiem w czytelnictwie dorosłych prym również wiodą panie, a na listach najlepiej sprzedających się książek w I półroczu 2004 r. króluje tzw. proza kobieca, np. powieści Katarzyny Grocholi – krytykowane, ale lubiane...⁶

III. Preferencje czytelnicze dwunastolatków

Tematyka książek preferowanych przez przebadanych uczniów jest dość różnorodna – i tu znów częściowo inaczej kształtują się gusty czytelnicze chłopców i dziewczyn. Zobrazuje to tabela 1.

Największą popularnością cieszą się książki przygodowe i przygodowo - podróżnicze, niezależnie od płci dziecka. W dalszej kolejności preferencje czytelnicze chłopców i dziewcząt różnią się. Dziewczynki wybierają powieści obyczajowe oraz o tematyce przyrodniczej. Chłopcy natomiast wolą fantastykę, komiksy, utwory o II wojnie światowej. Ciekawie też przedstawia się lista utworów znanych i lubianych przez dzieci. Oczywiście, dominują tu lektury, ponie-

⁵ Tamże

⁶ Informacja podana w I Pr. TVP dn. 6.10. 2004 r.

Tab. 1. Tematyka książek wybieranych przez uczniów kl. VI

Lp.	Typ książki	Liczba wyborów (na 80 badanych)		
		Razem	Chłopcy	Dziewczynki
1.	przygodowe	49	21	28
2.	podróżniczo - przygodowe	36	16	20
3.	obyczajowe	24	6	18
4.	fantastyczne	23	15	8
5.	o przyrodzie, zwierzętach	23	8	15
6.	sensacyjne, kryminalne	21	10	11
7.	komiksy	20	16	4
8.	fantastycznonaukowe	17	11	6
9.	o II wojnie światowej	15	14	1

waż jednak większość uczniów czyta tylko pozycje wymagane w szkole. Jedyną powieścią, która może konkurować z lekturami jest „Harry Potter” J. Rowling, dość powszechnie znany i lubiany (przez niektórych - uwielbiany).

Tab. 2. Książki, które uczniowie przeczytali i polubili

Lp.	Autor, tytuł	Liczba wyborów (na 80 badanych)	
		Przeczytałem	Polubiłem
1.	J. Brzechwa „Akademia pana Kleksa”	76	49
2.	C. Collodi „Pinokio”	73	34
3.	M. Twain „Przygody Tomka Sawyera”	69	48
4.	I. Jurgielewiczowi „Ten obcy”	66	44
5.	H. Sienkiewicz „W pustyni i w puszczy”	64	29
6.	H. Ch. Andersen „Baśnie”	58	29
7.	F. H. Burnett „Tajemniczy ogród”	44	24
8.	J. W. Grimm „Baśnie”	44	21
9.	J. Rowling „Harry Potter ...”	43	31
10.	A. Lindgren „Dzieci z Bullerbyn”	43	24
11.	E. Niziurski „Sposób na Aleybiadesa”	34	24

Z analizy tabeli wynika, że wcześniej dzieci zadeklarowały się trochę niezgodnie z prawdą, twierdząc iż czytają lektury i dużo innych książek (30%). Owszem, są pasjonaci np. powieści A. Szklarskiego o Tomku Wilmowskim, M. Musierowicz – serii „Jeźycjada”, L. M. Montgomery – serii o Ani Shirley, prozy Tolkiena czy K. Makuszyńskiego. Jednak jest ich zdecydowanie mniej niż czytelników lektur. Te tytuły zaznaczone były w ankiecie o wiele rzadziej. Zauważyć można też pewną prawidłowość: w każdej klasie popularne są inne tytuły (spoza listy lektur). Najprawdopodobniej dzieci same reklamują rówieśnikom ciekawe dla nich książki.

Ankietowani wybierali też 5 ulubionych bohaterów literackich. Najpopularniejszy jest Tomek Sawyer, potem Zenek – bohater powieści „Ten obcy”, Harry

Potter, pan Kleks, Staś Tarkowski. Chłopcy wymieniali jeszcze Pinokia i Tomka Wilnowskiego, a dziewczynki – Pippi, Mary z „Tajemniczego ogrodu”, a nawet rodzinę Borejków z książek M. Musierowicz. Tak więc znów najbardziej lubiane są postacie z lektur.

Poproszono także dzieci o wskazanie takich książek, które poleciliby swoim młodszym kolegom. Wybory pokazuje tabela.

Tab. 3. Książki, które uczniowie poleciliby młodszym kolegom

Lp.	Autor, tytuł	Liczba wyborów (na 80 badanych)
1.	J. Brzechwa „Akademia pana Kleksa”	37
2.	C. Colłodi „Pinokio”	37
3.	M. Twain „Przygody Tomka Sawyer’a”	27
4.	J. Rowling „Harry Potter i kamień filozoficzny”	25
5.	I. Jurgielewiczowa „Ten obcy”	25
6.	H. Sienkiewicz „W pustyni i w puszczy”	16
7.	E. Niziurski „Sposób na Alcybiadesa”	14
8.	A. Lindgren „Dzieci z Bullerbyn”	13
9.	A. Szklarski „Tomek w krainie kangurów”	11
10.	M. Musierowicz „Opium w rosole”	10

Tu wreszcie pojawiły się utwory nie będące lekturami, ponieważ polecali je ci uczniowie, którzy naprawdę czytają. Nieczytający zostawiali kilka pustych miejsc.

Dzieci wypowiadały się na temat pewnych elementów świata przedstawionego atrakcyjnych dla nich. Najbardziej lubią przygody (24%) – co zgodne jest z wcześniej przedstawionym typem ulubionych powieści. Bardzo cenią również humor (20%) i żywą akcję (20%). Trochę mniej istotne są dla nich ciekawe dialogi (14%), szczęśliwe zakończenia (11%) i pozytywni bohaterowie (11%). Natomiast czynnikiem stanowiącym dla dwunastolatków barierę i zniechęcającym do czytania jest trudny język utworu (63%). Niektórzy nie lubią też opisów przyrody (21%) i morałów (16%).

Mówiąc o zainteresowaniach czytelniczych uczniów kl. VI, nie można pominąć literatury popularnonaukowej, poszerzającej przecież wiedzę o otaczającym świecie. Z przykrością jednak stwierdzam, że do tych książek uczniowie zaglądają nader rzadko. Wśród książkowych pomocy dydaktycznych popularny jest tylko słownik ortograficzny (56%) i encyklopedia (45%). Coraz częściej młodzież korzysta też w czasie nauki lub odrabiania zadań z internetu (23%). Grupie badanych wystarczają natomiast tylko podręczniki (30%). Widać tu, jak ważna jest rola nauczyciela w popularyzowaniu piśmiennictwa popularno – naukowego.

Kontakt z książką to nie tylko samo poznawanie dzieła, ale też szereg innych działań. „Czasem warto odwołać się do osobistych refleksji dzieci, do inscena-

cji, zabaw, ilustracji [...]”.⁷ Najważniejsza pozostaje rozmowa na temat lektury, możliwość podzielenia się swoimi wrażeniami, refleksjami. Ten problem też znalazł miejsce w ankiecie. Dzieci prowadzą tego typu rozmowy najczęściej z rówieśnikami, w dalszej kolejności z rodzicami i nauczycielem. Część z nich nie dzieli się opinią z nikim.

A szkoda, bo przecież poznanie wrażeń z lektury to poznanie dziecka, bliższy z nim kontakt.

IV. Wnioski końcowe

W zreformowanej szkole podstawowym zadaniem jest wychowanie językowe i rozbudzenie wrażliwości estetycznej dzieci.⁸

Nie może się to odbyć bez czytania książek. Po przeprowadzeniu badań czytelnictwa w kl. VI można wysnuć kilka wniosków:

- uczniowie czytają przede wszystkim lektury
- telewizja i komputer są atrakcyjniejsze niż książki
- mała grupa dzieci to miłośnicy literatury
- w tym wieku odmiennie kształtują się już zainteresowania czytelnicze chłopców i dziewcząt
- rodzina i szkoła mają decydujący wpływ na czytelnictwo.

Warto podjąć starania, by zachęcić młodzież do czytania.

Bibliografia:

1. Andrzejewska Jadwiga: Wzorzec kultury czytelniczej ucznia jako program edukacji czytelniczej. „Biblioteka w Szkole” 1995, nr 6.
2. Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny”. Warszawa 1985, PWN.
3. Podstawa programowa MEN dla szkół podstawowych z 1996r.
4. Słowiński Janusz „Dzieło – język – tradycja”. Kraków 1998, Universitas.
5. Ziółkowska-Sobecka Marta: Słowo lektura nie musi być nieprzyjemne. „Język Polski w Szkole” 1996/97, nr 4.

⁷ M. Ziółkowska – Sobecka, Słowo lektura nie musi być nieprzyjemne, „Język Polski w Szkole” 1996/97, nr 4.

⁸ Podstawa programowa MEN dla szkół podstawowych z 1996 r.

Summary:

Reading books a big part in the children s development. Reading helps improve language, develops imagination and learns how to thing. It can be observed that recently reading has become less popular than it used to be. To analyse reasons of this situation some poll has been conducted. We asked 80 pupils who were about 12 years old and lived in a small town in Silesia. This poll suggest some interesting changes. Young people prefer watching television (71%) and playing computer games (66%) to reading books. Family and school are the most important factors which have big influence on children s reading . Among the respondents we can find small group who likes reading, especially girls like spending free time reading. The most popular are reading lists . Children are keen on reading adventure stories, science –fiction novels of manners. Among teenagers we can see differences between girls and boys tastes. We should do as much as possible to encourage children to read books.